

Ks. Jan Dyduch

Papieska Akademia Teologiczna, Kraków

WIERNI ŚWIECCY W UCHWAŁACH II SYNODU DIECEZJI RZYMSKIEJ

WSTĘP

Do ważnych wydarzeń w życiu Kościoła w r. 1993 należy zaliczyć zakończenie — 29 maja — II Synodu Diecezji Rzymskiej, rozpoczętego 17 maja 1986 r. Jednym z jego owoców jest dokument końcowy, zawierający uchwały i wskazania Synodu, zwany *Księga Synodu Diecezji Rzymskiej*.¹ Synod Kościoła, który jest w Rzymie, jest szczególnie ważnym wydarzeniem ze względu na rolę, jaką odgrywa on w Kościele powszechnym. Podkreślił to papież Jan Paweł II w czasie promulgowania *Księgi Synodu Diecezji Rzymskiej*, mówiąc: „Synod Kościoła, który jest w Rzymie, posiada szczególną wymowę na tle rozbudzonej przez Sobór świadomości Kościołów siostrzanych”.²

W tym wielkim dziele synodalnym uczestniczyli, w różny sposób, wierni świeccy. Oni także mają, zaznacza papież, zaangażować się w dzieło realizacji Synodu. Postanowienia zawarte w *Księdze Synodu* dotyczą świeckich, wskazując na ich powołanie i wyznaczając ewangelizacyjne zadania. Będzie to przedmiotem rozważań niniejszego artykułu, ze szczególnym podkreśleniem aspektu prawnego.

I. POWOŁANIE ŚWIECKICH

II Synod Rzymski, mówiąc o powołaniu świeckich, nawiązuje do nauczania Soboru Watykańskiego II i adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*. Są oni powołani do budowania wspólnoty Kościoła i do odnowy świata.³ Ich

¹ *Libro del Sinodo della Diocesi di Roma, Secondo Sinodo Diocesano, Roma 1993* (dalej: LSR).

² *Przemówienie z 26 czerwca 1993, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 14 (1993) nr 8-9 s. 36.*

³ LSR, wstęp.

walorem specyficznym jest świeckość.⁴ Ta zaś polega na powiązaniu wiernych świeckich ze światem, z rzeczywistością doczesną, której przez odnowę mają nadać nową wartość, niejako nowy charakter. Mają oni, kierując się zasadami Ewangelii, uświęcać świat:

Zadaniem ludzi świeckich z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie... Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym, przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako...⁵

W tej perspektywie świecki charakter laikatu jawi się nie tylko jako rzeczywistość socjologiczna, ale przede wszystkim teologiczna. W ten sposób zostaje określona pozycja świeckich w Kościele.⁶ Wyraża to również *Kodeks Prawa Kanonicznego* (dalej: KPK) w sposób następujący: „Każdy (świecki), zgodnie z własną pozycją, jest także szczególnie zobowiązany przepajając i udoskonalając duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w dokonywaniu tych i wykonywaniu świeckich funkcji szczególne świadectwo Chrystusowi” (kan. 225, par. 2). Poprzez świeckich, wnoszących Ewangelię w życie świata, odnawiających jego struktury i urzędnia w duchu Ewangelii, a zwłaszcza ukazujących Chrystusa własnym życiem, Kościół spełnia swoje zadania wobec świata.

Wezwanie Chrystusa i Kościoła, skierowane do świeckich, jest dzisiaj szczególnie natarczywe i ponaglące ze względu na dramatyczną sytuację świata.⁷ Od tej dramatycznej panoramy świata nie odbiega sytuacja religijna i moralna Wiecznego Miasta. Co więcej, kryzys religijno-moralny przejawia się tam z jeszcze większym natężeniem niż w innych regionach Włoch. Jego przejawy to głównie zeświecczenie, widoczne w takim stylu życia, jak gdyby Bóg nie istniał. Zeświecczenie to w powiązaniu z materializmem praktycznym i ateizmem eliminuje wartości chrześcijańskie z życia społecznego, rodzinnego i osobistego. Niszczy tkankę społeczną i kulturową Rzymu, miasta prawie 2000 lat chrześcijańskiego. Niesie to ze sobą kryzys rodziny, wprowadza całkowitą dezorientację i zanik podstawowych wartości moralnych wśród ogromnej części młodzieży, pozbawiając ją sensu życia i prowadząc na bezdroża, często zorganizowanej, przestępczości.⁸ To zgubne zeświecczenie (sekularyzm) nie ma nic wspólnego ze świeckością — właściwą cechą laikatu, która zawsze oznacza ściśle powiązanie ze zbawczym planem Boga i tajemnicą Kościoła.

⁴ Por. LSR 27.

⁵ KK 31; por. LSR 27.

⁶ Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 30 grudnia 1988 (dalej: ChL), 15.

⁷ Por. D. del R i o, *Ricristianizzare la società umana*, w: *Ecclesia, studi, ricerche, documenti de vita ecclesiale*, red. M. Ubaldi, Roma 1989, s. 46.

⁸ Por. LSR 17.

Synod Rzymski dostrzega niebezpieczeństwo wkroczenia w życie mieszkańców Rzymu różnych ideologii wrogich chrześcijaństwu, powodujących dechrystianizację i desakralizację życia społecznego i rodzinnego. Wśród tego zamętu szerzą się sekty, różne ruchy pseudoreligijne i okultyzm, zagrażające nie tylko wartościom chrześcijańskim, ale także ludzkim.⁹ Tak więc eliminowanie wartości chrześcijańskich nie pozostawia próżni aksjologicznej, bo w ich miejsce wciskają się groźne idee i prądy ideologiczne, zmierzające do unicestwienia chrześcijaństwa, a w dalszej perspektywie także człowieka. Te zagrożenia uświadamiają sobie liczni mieszkańcy Rzymu i usiłują im przeciwdziałać. Stąd można zauważyć odradzanie się różnych form „powrotu do sacrum” zarówno w wymiarze osobistym, jak i społecznym. Pocieszający jest także fakt zwiększającej się systematycznie liczby katolików włączających się czynnie w życie i posłannictwo Kościoła. Nadzieją napawa rodząca się w sercach wielu — również i młodych — tęsknota za pogłębionym i osobistym spotkaniem z Bogiem i Jezusem Chrystusem oraz za daniem żywego świadectwa Ewangelii.¹⁰

Wierni świeccy, którzy stanowią Kościół, przyjmują na siebie obowiązki ewangelizacji. Jest on dla nich łaską i powołaniem, bowiem Kościół istnieje i rozwija się przez ewangelizację. Jest wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą. Kościół — Wspólnota Ludu Bożego — jest zakorzeniona we Wspólnocie Trynitarnej, która jest źródłem jego jedności. Jedność ta nie wyklucza, ale wprost przeciwnie, zakłada różnorodność członków i funkcji. Prawdy tej naucza św. Paweł: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne są też rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkim. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 4-7).¹¹ Tak organicznie ukształtowana wspólnota prowadzi działalność ewangelizacyjną. Nikt nie jest od niej zwolniony, bowiem cały Lud Boży jest jej podmiotem.¹² W tej perspektywie jawi się w pełni godność i rola świeckich: „Tylko w tajemnicy Kościoła, jako tajemnicy komunii, objawia się tożsamość świeckich, ich autentyczna godność. A tylko w obrębie tej godności można określić ich powołanie i miejsce w Kościele i w świecie”.¹³

Kościół i świat to dwie różne rzeczywistości. Pojęcie „świat” w nauczaniu biblijnym nie jest jednoznaczne; podobnie i w nauczaniu soborowym. Kiedy mówimy o „świecie” w kontekście powołania świeckich, mamy na myśli rzeczywistość pozytywną: „Tak Bóg umiłował świat...” (J 3,16). Wskazujemy

⁹ Por. tamże.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ LSR 5, 8.

¹² Por. tamże 8.

¹³ ChL 8.

także na „świat” jako na miejsce stworzone przez Boga z miłości i dane ludziom, aby na nim osiągnęli zbawienie.¹⁴ Synod Rzymski naucza o potrzebie wzajemnego zbawczego dialogu między Kościołem a światem, odwołując się do wskazań konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*. To przede wszystkim świeccy są powołani do utrzymania „równowagi” między sprawami doczesnymi a życiem religijnym. Dla wiary nie jest obojętne spełnianie obowiązków doczesnych, a porządek doczesny nie może być izolowany od spraw wiary. Stąd jednym z podstawowych błędów naszych czasów jest głoszenie i praktykowanie rozłamu między wyznawaną wiarą a życiem codziennym. Ten sam człowiek, będący podstawową drogą Kościoła, prowadzi życie ziemskie i jest przeznaczony do osiągnięcia zbawienia przez życie z wiary i łaskę. W ten sposób rzeczywistość ziemska znajdzie swoje ostateczne spełnienie w eschatologicznym Królestwie Bożym. Ma je budować Kościół, który już tu na ziemi stanowi załączek oraz początek tego Królestwa. Jest to Królestwo miłości, sprawiedliwości i pokoju.¹⁵

Kościół — Lud Boży — jest posłany do świata, aby być w Chrystusie niejako sakramentem, tj. znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego.¹⁶ W tej jednoczącej misji ludzi z Bogiem i ludzi między sobą uczestniczą świeccy, którzy winni głosić światu prawdę o jednoczącej miłości Boga i Chrystusa. Wzywa ich do tego Synod Rzymski, za VII Synodem Biskupów:

Człowiek jest kochany przez Boga. Oto proste, a jakże przejmujące orędzie, które Kościół jest winien człowiekowi. Każdy chrześcijanin może i musi słowem i życiem głosić: Bóg cię kocha, Chrystus przyszedł dla ciebie, Chrystus dla ciebie jest 'Drogą, Prawdą i Życiem' (J 14, 6).¹⁷

W perspektywie zbawczego dialogu Kościoła ze światem, szczególnego znaczenia nabiera dialog Kościoła, który jest w Rzymie, z Wiecznym Miastem. Dialog ten rozpoczęty już przez Apostołów Piotra i Pawła, którzy prawie dwa tysiące lat temu przybyli ewangelizować Rzym — uosabiający poniekąd ówczesny świat — jest kontynuowny do dziś. Analogicznie w naszych czasach ewangelizacyjna rola Kościoła w Rzymie odnosi się do współczesnego świata.¹⁸

Synod Rzymski, dowartościowując powołanie świeckich, przypomina prawdę o powszechnym kapłaństwie wiernych, głoszonym przez św. Piotra Apostoła: „Wy również niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa

¹⁴ Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 59.

¹⁵ Por. LSR 8; KK 43.

¹⁶ Por. LSR 6, LG 1.

¹⁷ ChL 34; por. LSR 6-7.

¹⁸ Por. LSR 15-18.

świtynia, by stanowić święte kapłaństwo, do składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2,5). Cały Lud Boży, uczestniczący w powszechnym kapłaństwie, bierze udział w potrójnej posłudze Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej. Sposób jej wykonywania jest różny w zależności od różnorodnych zadań, urzędów, funkcji i charyzmatów. Różnorodność ta zbiega się jednak we wspólnym posłannictwie. Jest nim budowanie wspólnoty Kościoła, czyli budowanie Ciała Chrystusowego.¹⁹ Wyraża to KPK w sposób następujący: „Z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem, współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego” (kan. 208).

Wspólnotowa współpraca w budowaniu Kościoła nie niweczy wielości powołań, lecz wyraża bogactwo życia kościelnego i stanowi ich zharmonizowaną symfonię w Jezusie Chrystusie dla chwały Ojca i w służbie człowieka.²⁰ Dzięki temu różne stany życia i różne powołania służą wzrostowi Kościoła i są różnorodnością głęboko zjednoczoną w Jego tajemnicy komunii i dynamicznie skoordynowaną w realizacji jego jedynej misji.²¹

Wśród różnorodności powołań Synod Rzymski akcentuje szczególne powołanie kobiety. W tej sprawie *Księga Synodu Rzymskiego* odwołuje się do nauczania o godności i powołaniu kobiety, zawartego w dwóch dokumentach papieskich: *Mulieris dignitatem*²² i *Christifideles laici*. Uczestnictwo kobiet w życiu Kościoła i społeczeństwa, wypływające z ich oryginalnych właściwości osobowych i talentów, winno przyczynić się do ubogacenia kościelnej komunii i do wzrostu apostołskiego dynamizmu.²³ Szczególnym elementem powołania kobiety jest służba życiu:²⁴ ochrona życia ludzkiego od momentu poczęcia i w pierwszych latach jego rozwoju. W tym niezwykle ważnym okresie życia Bóg-Stwórca w sposób szczególny powierzył człowieka kobiecie i obdarzył ją specjalną wrażliwością na wartość jego życia. Podkreślając rolę kobiety w dziele macierzyństwa, Synod Rzymski naucza o odpowiedzialności wszystkich za ochronę życia ludzkiego od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Ochrona życia jest zadaniem i powołaniem wszystkich dlatego, że życie jest dobrem człowieka. Wyjątkowym powołaniem i wyjątkowym obowiązkiem w zakresie służby życiu są związani ci, których specjalną misją jest ochrona życia. Są to: rodzice, nauczyciele, wychowawcy, kapłani, diakoni, lekarze, pracownicy służby zdrowia i służby społeczne. Służba życiu jawi się w nowym wymia-

¹⁹ Por. tamże 24.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. ChL 55; por. LSR 24.

²² *List apostołski Mulieris dignitatem*, (19 września 1988), Watykan 1988, [pol.].

²³ LSR 27; ChL 51.

²⁴ Por. J. D y d u c h, *Rola i zadanie kobiet w Kościele i świecie w pracach VII Synodu Biskupów*, RTK 36-37 (1989-90) z. 5 s. 10-11.

rze i nabiera nowego światła oraz dodatkowej godności w perspektywie nauczania Pisma św., zwłaszcza Nowego Testamentu.²⁵ Sprawa ochrony życia ludzkiego jest tak istotna dla dokumentu końcowego Synodu Rzymskiego, że powraca do niej przy omawianiu posłannictwa rodziny, zatem również poniżej zwrócimy na to uwagę.

Elementem jednoczącym różnorodne powołania wiernych jest ich ogólne powołanie do świętości, wyrażającej się w doskonałej miłości. Powołanie to u świeckich nabiera oryginalnej i niepowtarzalnej fizjonomii wynikającej z ich życia w świecie i ich świeckiego charakteru. Powiązani z porządkiem doczesnym, są powołani do konsekracji świata. Polega ona na podporządkowaniu całej rzeczywistości ziemskiej Bogu i Jego nakazom. Chodzi tutaj o najrozmaitsze urzędnictwa i struktury doczesne, które posiadają należną im autonomię, ta zaś winna być podporządkowana zasadom ewangelicznym. Takiego ukształtowania świata i istniejącego na nim porządku, przy pomocy łaski Bożej, powinni dokonać wierni świeccy. Możliwe to będzie tylko wówczas, jeśli sami oni będą odznaczać się świętością życia. Mówiąc inaczej, świętość świeckich ma prowadzić do konsekracji świata.²⁶ Wierni świeccy, chcąc jej dokonać, muszą być świadkami Chrystusa. Świadczenie to będzie wymagać niekiedy najwyższej ofiary — ofiary z życia.²⁷

Synod Rzymski wskazuje na ożywcze źródło świętości, płynące z autentycznej celebracji liturgicznej. Eucharystia stanowi serce prawdziwego życia Kościoła i w nią są włączone wszystkie inne sakramenty. W celebracji liturgicznej wyraża się różnorodność posług, funkcji, charyzmatów i powołań, które ujawniają jedność Kościoła jako Ciała Chrystusa. W łączności z liturgią pozostaje pobożność ludowa, przejawiająca się swoistymi formami nabożeństw ludu rzymskiego.²⁸ *Księga Synodu* wzywa wspólnoty diecezjalną i parafialną do uznawania, popierania i udzielania świeckim posług lektoratu i akolitatu, jak również posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. oraz funkcji katechistów, wychowawców, animatorów liturgicznych, pracowników wolontariatu i charytatywnych. Do zadań tych należy ich odpowiednio przygotować.²⁹

Odnowa duchowa zmaterializowanego i tętniącego życiem konsumpcyjnym miasta Rzymu jest powołaniem wiernych świeckich w nim mieszkających. Jest ona osiągalna jedynie przez ich świętość i świadectwo dawane Chrystusowi i Ewangeliom w świeckim życiu codziennym, polegającym na jego zgodności z wyznawaną wiarą. Taka postawa prowadzi do właściwego ujęcia i realizowania zadań ewangelizacyjnych.

²⁵ Por. LSR 61; LSR, *Indicazioni pastorali* (dalej: IP), 31.

²⁶ Por. LSR 24; por. Dyduch, *Obowiązki i prawa*, s. 69-73.

²⁷ Por. Encyklika *Veritatis splendor*, 91.

²⁸ LSR 45-53.

²⁹ LSR (IP) 3-4.

II. EWANGELIZACYJNE ZADANIA ŚWIECKICH

Nakaz Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15) w szczególny sposób był realizowany w Rzymie i z Rzymu. Tam bowiem udali się apostołowie Piotr i Paweł głosić Ewangelię i stamtąd przez wieki promieniowała ona na cały świat. Ta wyjątkowa rola Rzymu w nowej ewangelizacji jest aktualna również dzisiaj. Rzym jest wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą. Potrzebuje jednak nowego zaangażowania całego ludu w dzieło ewangelizacji. Wszyscy winni stać się jej podmiotem i przedmiotem. Mówiąc inaczej, na każdym etapie swego życia, począwszy od dzieciństwa poprzez wiek młodzieńczy, dojrzałość i okres schyłkowy, winni pomnażać swoją wiarę i ją rozszerzać. Dla spełnienia tych ewangelizacyjnych zadań otrzymali ostatnio wspaniały instrument. Jest nim *Katechizm Kościoła katolickiego*. Zawiera on i prezentuje nauczanie Pisma św., Tradycji, Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, w szczególności Soboru Watykańskiego II, który Jan Paweł II nazwał wspaniałym katechizmem czasów współczesnych.³⁰

Tak pojęte dzieło ewangelizacji jest możliwe do wykonania tylko przy pełnym zaangażowaniu świeckich. Synod Rzymski, odwołując się do adhortacji apostołowskiej *Evangelii nuntiandi*, wskazuje na specjalne dziedziny ewangelizacyjne powierzone świeckim. Żyją oni w świecie i tam spełniają funkcje doczesne. Ze względu na to bezpośrednim przedmiotem ich ewangelizacji jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki, kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, społecznych środków przekazu. Do tego dochodzą jeszcze niektóre dziedziny najbardziej szeroko otwarte na ewangelizację: miłość, rodzina, wychowanie dzieci i młodzieży, praca zawodowa i cierpienie ludzkie.³¹

Świeccy wykonują swoje zadania ewangelizacyjne głównie w rodzinie, we wspólnocie parafialnej czy diecezjalnej, w stowarzyszeniach, ruchach i grupach apostołowskich, szkołach i innych instytucjach katolickich.³² Ewangelizacyjne zadania rodziny zostaną omówione w następnym punkcie.

Teraz zajmiemy się środowiskiem parafialnym i diecezjalnym, w którym rola ewangelizacyjna świeckich została dowartościowana w prawodawstwie posoborowym zarówno powszechnym, jak i partykularnym. Po tej linii idą postanowienia Synodu Rzymskiego. Określa on parafię, odwołując się do KPK, jako „wspólnotę wiernych, ustanowioną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod zwierzchnictwem biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi” (kan. 515, par. 1). Parafia, jako wspólnota chrześcijańska, jest żywą komórką

³⁰ LSR 34.

³¹ Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 70; por. LSR 34.

³² Por. LSR 35.

Kościół, gdzie wierni gromadzą się na słuchaniu Słowa Bożego, uczestnictwie w sakramentach — szczególnie w Eucharystii — i tutaj dają swoją czynną odpowiedź na otrzymane dary. Odnowa i odrodzenie parafii winno dokonać się poprzez uaktywnienie wiernych świeckich. Daje po temu możliwość duszpasterska rada parafialna. Zaangażowani w niej świeccy troszczą się o właściwe oblicze duszpasterstwa parafialnego i w sposób sobie dostępny biorą w nim udział.³³ Parafialne rady duszpasterskie winny stać się forum dialogu i współpracy duszpasterzy z wiernymi świeckimi, gdzie dokonuje się konstruktywna wymiana poglądów, prowadząca do odrodzenia różnorodnych form duszpasterstwa.³⁴

Parafie rzymskie to w zdecydowanej większości parafie duże, o wielkiej liczbie mieszkańców. Ich odnowa wymaga tworzenia małych wspólnot kościelnych, prowadzonych przez odpowiednio przygotowanych świeckich. Wspólnoty te winny być ośrodkami ewangelizacyjnymi, działającymi w łączności z pasterzami, zwłaszcza z proboszczem, który powinien być przewodnikiem, a równocześnie „bratem wśród braci”.³⁵

Kolejnym instrumentem odnowy życia parafialnego i diecezjalnego są stowarzyszenia, ruchy i grupy kościelne, zrzeszające świeckich. Jeśli posiadają aprobatę Kościoła powszechnego, czy Kościoła w Rzymie, wówczas mogą spełnić ważną rolę w dziele ewangelizacji. W Rzymie istnieją i działają najróżnorodniejsze zrzeszenia i grupy. Jedne z nich mają bogatą przeszłość i tradycję, sięgającą wielu wieków. Są to rozmaite bractwa i sodalicje, które w swej aktywności łączą starożytną tradycję ze współczesnymi wymaganiami Kościoła. Do nich dołączają organizacje zwane Akcją Katolicką, spełniającą w Rzymie istotną rolę dla współpracy świeckich z hierarchią. W następnej kolejności idą wszelkiego rodzaju nowsze formy zrzeszonego apostołstwa, łącznie z formami posoborowymi. Wszystkie one świadczą o bogactwie i żywotności Kościoła, który jest w Rzymie. Synod Rzymski wzywa wszystkie zrzeszenia i ruchy świeckich do utrzymywania pełnej wspólnoty z papieżem i biskupami, kierowania się ich nauczaniem i wskazaniem pastoralnymi, do szlachetnej i twórczej współpracy duszpasterskiej i do dawania ewangelicznego świadectwa w społeczności świeckiej.³⁶

Obraz zrzeszonego apostołstwa, ukazany w dokumencie końcowym Synodu, jest realizowaniem prawa zagwarantowanego wiernym w KPK: „Wierni świeccy mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości albo dla ożywienia chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów” (kan. 215). Prawo wiernych świeckich do zrzeszania się należy do fundamen-

³³ Por. LSR 28; LSR (IP) 4.

³⁴ Por. M. M o r g a n t e, *La parrocchia nel Codice di Diritto Canonico*, Torino 1985, s. 111-115.

³⁵ Por. LSR 30.

³⁶ Por. LSR 1; LSR (IP) 4, 3-6.

talnych praw ludzkich i do podstawowych praw chrześcijanina.³⁷ Realizowanie tego prawa sprawiło, że można mówić w Kościele o „nowej epoce zrzeszeń katolików świeckich”.³⁸ Wszystko to jednak stawia przed stowarzyszeniami, organizacjami, ruchami i grupami jedno wspólne zadanie, a mianowicie, by wszystkie stały się prawdziwymi szkołami i środowiskami ewangelizacyjnej formacji świeckich. Następnie istnieje pilna potrzeba koordynacji ich działania, aby ustrzec się przed rozpraszeniem i marnowaniem wysiłków, jak również niezdrowej rywalizacji i konfrontacji. Koordynacja ta jest już potrzebna w parafii, a zwłaszcza na szczeblu diecezjalnym. Dlatego Synod Rzymski powołuje Konsultę Diecezjalną dla Apostolstwa Świeckich, stanowiącą miejsce spotkania, popierania i współpracy wszystkich zrzeszeń świeckich. Równocześnie wzywa do odnowienia statutów i struktur, bractw i sodalicy w świetle wskazań Synodu, aby służyły duszpasterstwu w parafii i diecezji.³⁹ Innymi organami diecezji rzymskiej, w których uczestniczą świeccy, to: diecezjalna rada duszpasterska oraz diecezjalna rada ekonomiczna i różne komisje diecezjalne, w których mają uczestniczyć świeccy, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i partykularnego. Wiodącą rolę przyznaje Synod diecezjalnej radzie duszpasterskiej, która winna stać się narzędziem programowania duszpasterstwa po przeprowadzeniu wnikliwej analizy. Ma ona być również obrazem wspólnoty diecezji rzymskiej.⁴⁰

Kościół, który jest w Rzymie, pragnie się dzielić swoimi dobrami z innymi Kościołami, zwłaszcza będącymi w szczególnych potrzebach. Chodzi tu przede wszystkim o Kościoły młode, tworzone na terenach misyjnych. Synod Rzymski przejmuje określenie misjonarza na podstawie KPK, który misjonarzami nazywa także wiernych świeckich (por. kan. 784). Przywiązuje również wielką wagę do kształcenia świeckich katechistów, zwłaszcza spośród młodzieży i młodych par małżeńskich. Należycie uformowani, mogą być kierowani przez kompetentną władzę kościelną tam, gdzie istnieją potrzeby ewangelizacyjne.⁴¹

W posłudze ewangelizacyjnej świeckich dominujące znaczenie posiada niesienie pomocy potrzebującym. Współczesny Rzym to, z jednej strony, ogromny konglomerat najrozmaitszych potrzeb, bied, i marginesów trudnych do opisanego, gdzie do tradycyjnej nędzy dołączyły się nowe jej przejawy, takie jak choćby AIDS czy narkomania, ale z drugiej, to miasto instytucji dobroczynnych i niezliczonej liczby „miłosiernych samarytan”. Znany jest, nie tylko w Rzymie, rzymski wolontariat służący potrzebującym niesieniem pomocy nie tylko materialnej ale i duchowej. Wolontariusze szczególną troską

³⁷ Por. R. Baccari, *I diritto di associazione dei laici nell'ordinamento canonico*, ME 107 (1982) s. 551-572.

³⁸ ChL 29.

³⁹ Por. LSR (IP) 4, 8-9.

⁴⁰ Por. LSR 29; LSR (IP) 9, 2.

⁴¹ Por. LSR 38; LSR (IP) 15.

otaczają niepełnosprawnych. Synod wzywa do nowych form pomocy biednym, form polegających na zorganizowaniu im takich warunków, aby przestali być biedni, np. bezrobotnym umożliwienie pracy, bezdomnym pomoc w uzyskaniu mieszkania. W tej dziedzinie widoczna jest owocna współpraca kościelnych, państwowych i samorządowych instytucji charytatywnych.⁴²

Taka działalność charytatywna wiąże się z ewangelizacją porządku doczesnego według społecznej nauki Kościoła. Ewangelizacja porządku doczesnego, w głównej mierze spoczywająca na świeckich, jest aktualnie palącym problemem Rzymu i całych Włoch. Nastąpiła bowiem niespotykana dotąd utrata zaufania do instytucji publicznych i działaczy polityczno-społecznych, którym przypisuje się brak zainteresowania dobrem wspólnym, brak solidarności ze społeczeństwem, prywatę i korupcję. Ale widoczne jest też zjawisko przeciwne: wśród osób odpowiedzialnych za życie społeczne i wśród szerokiej opinii rodzi się nowa świadomość konieczności wprowadzania zasad etycznych w życie publiczne i społeczne.⁴³ Jest to zadanie świeckich chrześcijan, z których każdy, wraz z innymi współobywatelami, ma obowiązek podjęcia odpowiedzialności za budowanie dobra wspólnego w Mieście. Wierni świeccy wraz z innymi mieszkańcami Rzymu mają zatroszczyć się o właściwy kształt życia społecznego, inspirowanego sprawiedliwością i miłością społeczną. Prowadząc działalność społeczną, mają kierować się chrześcijańskim sumieniem uformowanym w oparciu o nauczanie społeczne Kościoła.

Wielką troskę kształcenia katolickich działaczy społecznych należy powierzyć diecezjalnej szkole formacyjnej, utworzonej w diecezji. Nowym, ewangelicznym duchem należy zainspirować instytucje publiczne, zajmujące się sprawami społecznymi. Konieczna jest pogłębiona więź i ścisła współpraca zarówno społecznych instytucji katolickich z podobnymi instytucjami publicznymi, jak i również działaczy katolickich z innymi działaczami społecznymi. Proponuje się powołanie specjalnej instytucji *Confronto con la Città*, mającej za cel dialog i współpracę społeczną dla dobra obywateli oraz ich promocję ludzką i społeczną.⁴⁴

Sprawa ta wiąże się ściśle z obroną godności ludzkiej, o czym *Księga Synodu* wspomina na wielu miejscach.⁴⁵ Godność osoby ludzkiej jest we współczesnym świecie zagrożona i narażona na działanie przemocy. Codzienna rzeczywistość dostarcza na to aż nazbyt jaskrawych dowodów. W tej sytuacji świeccy, ewangelizując porządek społeczny, winni zadbać o wieloraką ochronę człowieka i jego godności. Przede wszystkim winni zatroszczyć się o to, aby dziedzina stanowienia prawa miała za cel ochronę godności

⁴² Por. LSR 56, 57; 60; LSR (IP) 28, 4-7, 29, 30.

⁴³ Por. LSR (IP) 86.

⁴⁴ Por. LSR (IP) 40.

⁴⁵ Por. LSR 27, 30, 35; LSR (IP) 40.

ludzkiej.⁴⁶ W jej obronie staje także KPK, który w przytoczonym już kanonie stwierdza podstawową równość wszystkich ludzi, wypływającą z faktu posiadania tej samej natury ludzkiej, jak i wspólnego odrodzenia w Chrystusie: „Z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem, współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego” (kan. 208).

Godność osoby ludzkiej jest niejednokrotnie narażona na szwank z powodu niesprawiedliwego ustroju społecznego i gospodarczego. Zazwyczaj te sprawy się łączą. Niesprawiedliwy system ekonomiczny powoduje nierówność społeczną. Dostrzega to Synod Rzymski, który zarówno w Rzymie, jak i we Włoszech zauważa obszary nędzy i zacofania społecznego, związane z niewłaściwościami ekonomicznymi. Zadaniem świeckich jest dokonanie właściwego rozeznania problemów ekonomicznych i poszukiwania ich skutecznych rozwiązań w świetle społecznej nauki Kościoła.⁴⁷

Wyjątkowo palącym problemem społecznym jest szeroko rozumiana sfera pracy, zatrudnienia i płacy. W Rzymie istnieją trzy grupy pracujących: posiadający pracę pewną, bezrobotni i pracujący dorywczo, pracujący „na czarno”. Stwarza to w sumie sytuację niejasną i zagmatwaną oraz domaga się ewangelizacji w sektorze pracy przez usunięcie niesprawiedliwości i wyzysku oraz likwidację bezrobocia. Specjalna rola przypada w udziale chrześcijańskim związkom zawodowym, które mają stać na straży zasad etycznych w dziedzinie pracy, solidarności i wzajemnej współpracy robotników oraz współdziałania z pracodawcami. Związki mają też prowadzić formację ludzi pracy. Przedmiotem należytej uwagi winna być praca kobiet-matek, praca młodzieży i osób niepełnosprawnych oraz ochrona środowiska naturalnego. To ostatnie posiada w Rzymie dodatkowy aspekt: chodzi bowiem o ochronę niepowtarzalnych zespołów architektonicznych i zabytków najwyższej klasy.⁴⁸

Wskazania Synodu Rzymskiego zmierzają do budowania ładu społecznego w oparciu o naukę społeczną Kościoła, którą głosi zgodnie z przysługującym mu prawem: „Kościołowi przysługuje prawo głoszenia zawsze i wszędzie zasad moralnych również w odniesieniu do porządku społecznego oraz wypowiedania oceny o wszystkich sprawach ludzkich, na ile wymagają tego fundamentalne prawa osoby ludzkiej i zbawienie człowieka” (kan. 747, par. 2).

W nauczaniu społecznym Kościół wypowiada także oceny etyczne dotyczące porządku politycznego i działalności politycznej. Porządek polityczny zazębia się z porządkiem społecznym. Polityka we współczesnym świecie została głęboko zraniona egoizmem, korupcją, stosowaniem przemocy, ucisku

⁴⁶ Por. A. Martini, *Il diritto nella realtà humana, w: Il diritto nel mistero della Chiesa*, Roma 1986, s. 10-11.

⁴⁷ Por. LSR 87.

⁴⁸ Por. LSR 88; LSR (IP) 41.

i terroru.⁴⁹ Wymaga gruntownej odnowy, opartej o sprawiedliwość, solidarność i dobro wspólne rozumiane jako dobro wszystkich ludzi. Problem ten dostrzega Synod Rzymski, stwierdzając zaistnienie silnego kryzysu politycznego we Włoszech, skupiającego się przede wszystkim w stolicy państwa. Ma on źródło w pogwałceniu zasad moralnych, o które opierało się funkcjonowanie demokratycznego państwa. Ujawniające się coraz to nowe afery, skandale, nadużycia, przekupstwa, sprawiają utratę zaufania obywateli do istniejących struktur demokratycznego państwa, szczególnie do partii politycznych i ich przywódców. Wszystko to powoduje chaos polityczny. W celu jego uporządkowania powstają inicjatywy dążące do odrodzenia i odnowy opartej o zasady etyczne, uważające działalność polityczną za służbę narodowi i społeczeństwu, za ochronę praw ludzkich. Wyrazem działalności politycznej winno być prawodawstwo oparte o normy etyczne, zaś organy władzy i sprawujący ją — poddani odpowiedniej kontroli społecznej.

Zjawiskiem pozytywnym jest zaangażowanie w działalność polityczną młodych, dobrze przygotowanych chrześcijan. Niepokojąca jest natomiast bierność dużej liczby katolików, którzy sami pozbawiają się wpływu na sytuację polityczną. Ale niebezpieczna jest także postawa tych katolików, którzy w swojej działalności politycznej usiłują się podeprzeć autorytetem Kościoła, który nie wiąże się z żadnym systemem politycznym. Synod Rzymski przestrzega zarówno przed pomieszaniem działalności Kościoła z polityką, jak i przed odseparowaniem polityki od zasad wiary i moralności. Odrodzenie życia politycznego uzależnia od ewangelizacji działalności politycznej i wprowadzenia tam wartości chrześcijańskich. Chodzi przede wszystkim o tworzenie i działalność partii politycznych, kierujących się zasadami etycznymi i ewangeliczną hierarchią wartości. Rezultatem takiego odrodzenia ma być pokój społeczny panujący w państwie, ale nie tylko, gdyż skuteczna odnowa polityczna musi przekroczyć granice krajów, systemów i bloków politycznych i objąć wszystkie państwa i narody. Jest to warunek zachowania pokoju w świecie.⁵⁰

Niezwykle ważnym elementem zachowania pokoju w świecie jest współpraca w dziedzinie kultury. Synod Rzymski dostrzega szczególne powołanie kulturalne Rzymu, który jest synonimem kultury wyrastającej z inspiracji ewangelicznej. Inspiracja ta ubogacała kulturę w ciągu wieków. Promieniowała ona na wiele krajów, tworząc tzw. kulturę łacińską o profilu chrześcijańskim. Dzisiaj Rzym jest ważnym, o światowym znaczeniu, ośrodkiem kultury, posiadającym niezwykle bogatą panoramę instytucji i inicjatyw kulturowych.

Obraz ten nie byłby kompletny bez ukazania istotnych braków, wśród których trzeba wymienić nierównomierny rozkład instytucji kulturowych, których brak na rozległych peryferiach, zamieszkałych przez ponad połowę

⁴⁹ Por. J. Dyduch, *Wezwani do winnicy i wszczępieni w Chrystusa*, Kraków 1989, s. 55-56.

⁵⁰ Por. LSR 89-90.

mieszkańców Miasta; wykorzenienie kulturowe ogromnej liczby mieszkańców napływowych, wkroczenie różnych form subkultury, wypierających prawdziwą kulturę. Najgroźniejszy z tych braków to tworząca się przepaść między kulturą a Ewangelią, która jest bolesnym dramatem naszej epoki. To wszystko jest nagłym wołaniem o ewangelizowanie kultury w mieście Rzymie i otoczenie jej pieczęcią duszpasterską. Potrzebny jest dialog Ewangelii ze światem kultury, wyrażający się współpracą instytucji kościelnych i cywilnych, zorganizowaniem specjalistycznego duszpasterstwa dla twórców kultury. Przedmiotem ewangelizacji mają stać się placówki naukowe, szkoły wszystkich szczebli oraz różnorodne dziedziny sportu. Trzeba też zainteresować się duszpasterstwem ludzi kultury, odwiedzających Rzym.⁵¹

Wyjątkowym obszarem kultury są środki społecznego przekazu. Ich niebywały rozwój w ostatnich dziesiątkach lat we Włoszech, a zwłaszcza w Rzymie, trzeba odczytać jako „znak czasu”, który należy właściwie zinterpretować w świetle wiary. Spełniają one istotną rolę informacyjną i formacyjną, dlatego wymagają ewangelizacji, czyli takiego ukształtowania, aby służyły prawdzie, dobru i miłości. Jest to sprawa niezwykle trudna, gdyż w sferę środków społecznego przekazu, nie tylko w Rzymie, wdarło się wiele zła i nadużyć. Przedmiotem troski pastoralnej mają być zarówno twórcy, dystrybutorzy, jak i konsumenci treści przekazywanych. Są to przede wszystkim świeccy. Trzeba dążyć, aby treści przekazywane służyły katechizacji, ewangelizacji i apostołstwu. Taki cel mają przede wszystkim środki przekazu w rękach osób czy instytucji kościelnych.⁵²

Głosicielami nowej ewangelizacji są pasterze i świeccy. W pewnych jednak dziedzinach rola świeckich jest niezastąpiona. Trzeba tu wymienić działalność społeczną, ekonomiczną, polityczną i kulturalną. Wszystkie te dziedziny w Rzymie potrzebują odnowy. Ich odrodzenie, bez udziału odpowiednio przygotowanych i inspirowanych Ewangelią świeckich, nie jest możliwe. Osobną dziedziną ewangelizacji świeckich jest rodzina.

III. POSŁANNICTWO RODZINY W KOŚCIELE I ŚWIECIE

Synod Rzymski, idąc za wskazaniem Soboru Watykańskiego II, widzi rodzinę jako uprzywilejowaną dziedzinę zaangażowania duszpasterskiego Kościoła i podkreśla jej podstawowe znaczenie w nowej ewangelizacji.⁵³ Mają jej dokonać przede wszystkim świeccy. Życie rodzinne bowiem jest ich specyficznym powołaniem chrześcijańskim, kościelnym i świeckim. W rodzinie i poprzez rodzinę wykonują swoje posłannictwo wobec innych rodzin, wobec

⁵¹ Por. LSR 91-96; por. LSR (IP) 43-45.

⁵² Por. LSR 97; por. LSR (IP) 46.

⁵³ LSR 67.

społeczeństwa i wobec wspólnoty kościelnej.⁵⁴ Opis sytuacji rodziny rzymskiej, jakiego dokonuje *Księga II Synodu Rzymskiego*, stanowi nie tylko dokumentację wydarzeń społecznych, ale przede wszystkim zmierza do lepszego poznawania przez Kościół niewyczerpanej tajemnicy małżeństwa i rodziny również poprzez sytuacje, problemy, pytania, niepokoje i nadzieje małżonków, rodziców i młodzieży żyjących we współczesnych warunkach.⁵⁵

Rodzina rzymska została dotknięta — podobnie jak rodziny żyjące w krajach Europy Zachodniej — głębokim kryzysem moralnym i społecznym. Jego przejawy są tutaj tak widoczne i tak bolesne, jak w żadnej innej dziedzinie. Kryzys ten jest bardzo niebezpieczny, gdyż dotknął samej instytucji rodziny, kwestionując jej sens. Zostały podważone fundamenty małżeństwa i rodziny. Indywidualizm, subiektywizm, hedonizm i materializm praktyczny, propagujący konsumpcyjny styl życia, odrzucający wartości moralne i gloryfikujący samowolę pod pozorem głoszenia wolności osoby, sprawił, że koncepcja małżeństwa jako nierozrwalnego związku regulowanego prawem Bożym zarówno naturalnym jak i objawionym, przez wielu została odrzucona i uznana za przestarzałą i zacofaną. W konsekwencji traktuje się małżeństwo i rodzinę jako „fakt prywatny”, regulowany tylko subiektywną oceną bez jakiegokolwiek odpowiedzialności wobec Boga, wobec społeczeństwa, czy wobec dzieci. Skutkiem tego jest zmniejszenie się ilości małżeństw zarówno religijnych jak i cywilnych oraz zwiększanie się liczby rozwodów, tzw. wolnych związków, małżeństw „na próbę”, ponownych związków osób rozwiedzionych, związków dopuszczających zdradę i niewierność. Groźnym przejawem kryzysu rodziny jest wielka ilość zabójstw nienarodzonych. Tę sytuację pogarszają środki społecznego przekazu, zwłaszcza filmy, w których zachowania i wypowiedzi popularnych aktorów, dezawuuujących małżeństwo i rodzinę, mają destrukcyjny wpływ na postawy ludzkie, zwłaszcza młodego pokolenia. Do tego dochodzą trudności zewnętrzne takie, jak: brak mieszkań, pracy, jak również wzorców poprawnego życia rodzinnego. Także ustawodawstwo cywilne nie sprzyja prawidłowemu rozwojowi rodziny, chociaż konstytucja Republiki Włoskiej staje w jej obronie. Wszystko to stwarza panoramę pełną różnorodności i zamieszania.⁵⁶

Obraz rodziny rzymskiej byłby niepełny i zubożony bez wskazania symptomów pozytywnych. Przekształcanie się rodziny wielopokoleniowej w rodzinę dwupokoleniową wnosi niejednokrotnie elementy korzystne, takie jak ubogacenie więzi odniesień międzyosobowych, właściwe ustawienie relacji mężczyzny i kobiety, męża i żony, dowartościowanie macierzyństwa matki i zaangażowanie ojca w wychowane dzieci. Niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem jest zerwanie z dotychczasowym zamykaniem się rodziny mieszczańskiej

⁵⁴ Por. LSR (IP) 4, 2.

⁵⁵ Por. LSR 67; por. adhortacja *Familiaris consortio*, 22 listopada 1981 (dalej: FC), 4.

⁵⁶ Por. LSR 67.

w ramach spraw i interesów oraz otwarcie się i włączenie w życie wspólnoty. Przejawem tego jest wzrost zainteresowania i chęć niesienia pomocy rodzinom i osobom przeżywającym różnorodne trudności moralne, psychiczne i materialne, podejmowanie opieki nad opuszczonymi dziećmi, łącznie z adopcją. U wielu rodzin powstaje tęsknota za prawdziwym życiem rodzinnym, pogłębionym religijnie, za zaangażowaniem społecznym i kościelnym. Wiele rodzin, w tym także młodzież, dąży do odnowienia więzów wewnątrz rodziny, pragnąc oprzeć je o autentyczną miłość, łagodząc w ten sposób konflikt pokoleń. Obserwuje się dążenie do przezwyciężenia samotności rodziny i w rodzinie poprzez ożywienie wielorakich kontaktów. Coraz częściej można spotkać dezaprobatę nadużyć związanych z życiem małżeńskim, takich jak: aborcja, rozwody, zdrady czy małżeństwa „na próbę”.⁵⁷

Obraz rodziny rzymskiej ukazany w *Księdze Synodu* jest wołaniem o ewangelizację. Rodzina potrzebuje ewangelizacji, równocześnie tkwią w niej możliwości ewangelizacyjne. Dlatego winna być równocześnie podmiotem jak i przedmiotem nowej ewangelizacji. Rodzina jest wspólnym dziedzictwem społeczności świeckiej i wspólnoty kościelnej. Jest dla nich niepodważalnym dobrem i wartością. Jest podstawową komórką miłości i życia, zarówno w wymiarze przyrodzonym, jak i nadprzyrodzonym.⁵⁸

To określenie rodziny wskazuje na jej powołanie, które w Synodzie Rzymskim jest przedstawione w kontekście nauczania Soboru Watykańskiego II, adhortacji *Familiaris consortio* oraz adhortacji *Christifideles laici*. Jawi się ona jako „kościół domowy”, powołana nie tylko, aby być pierwszą szkołą autentycznej wspólnoty w odniesieniu do miłości między małżonakami i dziećmi, ale również aby nieść braterstwo i radosną jedność całej wspólnoty chrześcijańskiej, będącej rodziną dzieci Bożych.⁵⁹

To najpierw w rodzinie toczy się dialog wolności i prawdy. Dialog konieczny dla rozwoju moralnego. Sprawę tę szeroko omawia papież Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor* z 6 sierpnia 1993 r., gdzie m.in. pisze: „... musimy je zbadać w świetle fundamentalnej zasady, którą tak jasno i dobitnie wyraził Chrystus w słowach: 'Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli' (J 8,32)”.⁶⁰

Rodzina, która poznała i uznała prawdę Ewangelii oraz wypełnia ją w duchu wolności dzieci Bożych, wzrasta w świętości. Z kolei ta świętość czerpie ożywcze soki ze wzajemnej miłości opartej o ducha poświęcenia. Nieustannym pokarmem miłości rodzinnej jest modlitwa i uczestnictwo w Eucharystii. Dzięki tak pojętej miłości rodzina chrześcijańska staje się „obrazem” Rodziny z Nazaretu.⁶¹

⁵⁷ Por. tamże.

⁵⁸ LSR (IP) 34.

⁵⁹ LSR 27.

⁶⁰ Libreria Editrice Vaticana, wyd. pol., 34.

⁶¹ LSR 74.

Synod Rzymski, kreśląc wizję miłości w rodzinie, nie zapomina, że owocem miłości małżeńskiej jest dar potomstwa. Płodność jest widocznym znakiem uczestnictwa małżonków w stwórczej miłości Boga. Wedle Jego zamysłu miłość małżeńska jest skierowana ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa, w którym jawi się jej uwieńczenie. Dar życia przekazywany w rodzinie jest darem miłości, stanowiącym specyficzny przejaw jej ewangelizacyjnego powołania.⁶²

Synod Rzymski wielokrotnie mówi o podstawowym zadaniu rodziny w przekazywaniu i ochrony życia. Jest to potrzebne ze względu na klimat i atmosferę niekorzystną dla życia, szczególnie dla życia nienarodzonych; z drugiej strony służba życiu zyskuje coraz bardziej uznanie społeczne.⁶³

Służba życiu, do której powołana jest rodzina, realizuje się także w wychowaniu potomstwa. Kształtowanie osoby ludzkiej w atmosferze miłości, jej rozwój oraz dojrzewanie religijne i społeczne jest możliwe tylko w rodzinie. Rodzice są pierwszymi nauczycielami wiary swoich dzieci, oni mają kształtować ich postawy moralne. Rodzina jest wezwana, aby prowadzić wychowanie integralne.⁶⁴

Wydaje się, że dokument Synodu Rzymskiego za słabo akcentuje prawo i obowiązek rodziców do wychowywania swoich dzieci, co kilkakrotnie jest podkreślone w KPK (kan. 226, par. 2, kan. 774, par. 1, kan. 793, par. 1, kan. 1136). Zwraca natomiast uwagę na szczególne zadania wychowawcze ojca i matki. Ojcostwo posiada swoją specyfikę w wychowaniu podobnie jak i macierzyństwo.⁶⁵

Mówiąc o rodzicielstwie Synod zaznacza, że małżeństwo ma również sens i wartość wówczas, gdy zrodzenie potomstwa nie jest możliwe. W takim przypadku małżonkowie mogą także spełniać powołanie rodziny, jakim jest służba życiu poprzez adopcję, poprzez zajęcie się sierotami, poprzez niesienie pomocy innym rodzinom, czy dzieciom ubogim lub upośledzonym. Natomiast chęć posiadania potomstwa za każdą cenę, bez oglądania się na środki, wypacza autentyczne znaczenie ojcostwa i macierzyństwa, i dlatego zasługuje na potępienie.⁶⁶

Odpowiedzialne rodzicielstwo i służba życiu w rodzinie są wyznaniem i czynnym świadectwem wiary i miłości Boga, oświecającym świat światłem nadziei i mocy, która chce obronić człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Dzięki temu rodzina chrześcijańska żyjąca w Rzymie, jest powołana do odnowy świata, do odnowy współżycia między ludźmi i między rodzianami,

⁶² Por. tamże 74, 69, 73.

⁶³ Por. J. B a j d a, *Powołanie małżeństwa i rodziny*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, pod red. K. Majdańskiego, Warszawa 1980, t. 1, s. 105-108; por. J. D y d u c h, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 235-239.

⁶⁴ Por. LSR 69, 71, 74.

⁶⁵ Por. tamże 74.

⁶⁶ Tamże.

do naprawienia zepsutej tkanki etycznej i społecznej. W realizacji tych zadań rodzina potrzebuje wielorakiej pomocy od społeczeństwa.⁶⁷ Wymiar społeczny osoby sprawia, że życie społeczne, jego poziom i rozwój zależy od postaw ludzkich, które są kształtowane w rodzinach. Współżycie społeczne, mniejsze i większe społeczności, zależą od rodziny.⁶⁸

Rodzina ewangelizująca i ewangelizowana uczestniczy w potrójnej misji Chrystusa i Kościoła: prorockiej, uświęcającej i pastersko-apostolskiej. Zawsze aktualna była misja profetyczna rodziny; aktualność ta dzisiaj została spotęgowana. Rodzina uczestniczy w misji profetycznej Chrystusa, przyjmując i głosząc Słowo Boże. Drodze wiary towarzyszy tam katechizacja, w której uczestniczą rodzice, począwszy od katechezy chrzcielnej. Z kolei sami ją prowadzą wobec swoich dzieci. Tak więc rodzice są z jednej strony zobowiązani do skorzystania z katechezy, a z drugiej do katechizowania. Ta droga wiary ma swoje szczególne etapy: okres młodości i okres narzeczeństwa. Na drodze wiary rodzice korzystają z pomocy parafii, szkoły katolickiej czy stowarzyszeń katolickich. Wypełniając zadanie profetyczne wobec samej siebie, rodzina chrześcijańska winna stać się w tym względzie solidarna z innymi rodzinami, a zwłaszcza tymi, które przeżywają trudności, albo są niepełne. Przedmiotem troski winny być również młode małżeństwa, które dopiero co wkroczyły na drogę życia małżeńskiego i nie są jeszcze do tej drogi należycie przygotowane.⁶⁹

Rodzina przyjmująca i głosząca Słowo Boże staje się sanktuarium domowym Kościoła — miejscem uświęcenia i uświęcającym. Niewyczerpanym źródłem łask, uświęcających rodzinę, jest sakrament małżeństwa. Małżeństwo — związek mężczyzny i kobiety, ustanowiony przez Boga u początku dziejów ludzkości — został podniesiony przez Jezusa Chrystusa do godności sakramentu czyli nierozzerwalnego związku, będącego znakiem i obrazem miłości Chrystusa do Kościoła. Dzięki sakramentalności małżeństwa rodzina chrześcijańska staje się wspólnotą osób, niejako znakiem i obrazem wspólnoty Ojca i Syna w Duchu Świętym. Ten wspaniały program Boga wobec każdej rodziny trzeba jej ustawicznie przypominać. Rodzina — zbudowana na sakramentalnym związku małżeństwa — w dążeniu do świętości i jej wzroście korzysta ze wszystkich sakramentów świętych i modlitwy. Uświęca się także przez dzieła miłosierdzia i dzieła pokutne. Niezwykle znaczenie posiada w tym Eucharystia.⁷⁰

Wydaje się, że Synod Rzymski zbyt mało akcentuje rolę sakramentu pokuty w uświęcaniu rodziny, a przecież skrucha i wzajemne przebaczenie w łonie rodziny chrześcijańskiej znajdują w nim nadprzyrodzoną pomoc.

⁶⁷ Por. tamże 69, 74, 76; LSR (IP) 34, 8.

⁶⁸ Por. L. Maccario, *La famiglia soggetto dell'evangelizzazione*, w: *Laici per una nuova evangelizzazione*, red. M. Toso, Turyn 1990, s. 283-286.

⁶⁹ LSR 72-73; LSR (IP) 35, 4.

⁷⁰ Por. LSR 69, 72.

Rodzina swoją misję pastersko-apostolską wypełnia przez wieloraką służbę. Służba ta dokonuje się najpierw wewnątrz rodziny: małżonkowie służą sobie nawzajem, służą swoim dzieciom, a te z kolei rodzicom. Rodzina służy drugiej rodzinie, zwłaszcza tej, która nie ma mieszkania, której ojciec jest w więzieniu, której dziecko jest niepełnosprawne, nieuleczalnie czy umysłowo chore, uzależnione od narkotyków itp. Dodatkowej pomocy potrzebują rodziny emigrantów, wykorzenione społecznie i kulturowo. Rodzina służy także wspólnocie kościelnej i społeczeństwu. Poprzez rodzinę świeccy wypełniają swoją misję wobec Kościoła i społeczeństwa.⁷¹

Mówiąc o służbie rodziny wobec wspólnoty kościelnej, dokument Synodu pomija milczeniem sprawę kształtowania powołań kapłańskich i zakonnych w rodzinie chrześcijańskiej. Wiadomo przecież, że niezastąpione znaczenie rodziny w rekrutacji powołań duchownych i zakonnych nie ulega wątpliwości.⁷² Mimo tego braku, zagadnienie ścisłych powiązań rodziny i wspólnoty kościelnej jest tam mocno podkreślone. Synod opiera się o normy KPK.

Podstawowe znaczenie posiada kanon 226, umieszczony w tytule „Obowiązki i prawa wiernych świeckich”. Postanawia on: „Żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę” (par. 1). Norma ta jest szeroko omówiona w Synodzie Rzymskim, który podkreśla powołanie rodziny chrześcijańskiej do budowania wspólnoty kościelnej.⁷³ W wypełnianiu tego powołania trzeba rodzinie pomóc, także poprzez głoszenie do niej i o niej Słowa Bożego. To zadanie podejmuje Synod Rzymski, idąc za wskazaniem KPK, który nakazuje: „Niech także przekazują wiernym naukę, jaką Urząd Nauczycielski Kościoła głosi o godności i wolności osoby ludzkiej, o jedności i trwałości rodziny oraz jej zadaniach...” (kan. 768, par. 2). Wydatną pomoc w tym względzie stanowi także *Karta praw rodziny*, przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym w dniu 22 października 1983 r. Stanowi ją wreszcie *Instrukcja duszpasterska o rodzinie*, ogłoszona przez Konferencję Biskupów Włoch w dniu 25 lipca 1993 r. Obydwa te dokumenty nie są wzmiankowane w *Księdze Synodu Rzymskiego*.

Rodzina chrześcijańska jest powołana także do budowania wspólnoty cywilnej, bowiem społeczeństwa składają się z osób, które rodzą się, rozwijają i dojrzewają w rodzinie. W niej kształtują się prawdziwe więzy braterstwa i solidarności społecznej. Chodzi tu nie tylko o braterstwo i solidarność

⁷¹ Por. LSR 72-73.

⁷² Por. N. Martin, *Die Familie nach 'Familiaris consortio', das erste und beste Seminar für geistliche Berufe*, Seminarium 23 (1983) s. 185-195.

⁷³ Por. LSR 73-74.

w ramach jednego kraju, lecz również o budowanie nowego ładu międzynarodowego, gdyż tylko w ramach światowej solidarności można podjąć rozwiązanie dramatycznych problemów sprawiedliwości, wolności i pokoju w świecie. Zdeastrowana tkanka społeczna na różnych szczeblach: miasta, prowincji, państwa i świata, może być odbudowana tylko przez odnowę rodziny.⁷⁴ To jednak wymaga od władz cywilnych prowadzenia odpowiedniej „polityki rodzinnej”. Prawa i instytucje państwowe powinny popierać i bronić praw i zadań rodziny, a w żadnym wypadku nie mogą ich naruszać.⁷⁵ Jest tu wyrażone potępienie przez Synod Rzymski aborcji i rozwodów dopuszczonych w prawodawstwie włoskim, a bezpośrednio godzących w prawa rodziny. Synod wzywa także kompetentne instytucje państwowe i samorządowe do postawienia spraw rodziny jako priorytetowych w polityce społecznej. Chodzi głównie o opiekę społeczną, odpowiednie przepisy podatkowe sprzyjające rodzinie, a także mieszkania dla rodzin biednych i opiekę zdrowotną, o cały kompleks warunków dowartościowujących macierzyństwo i wychowanie dzieci. Taka organiczna polityka stanowi obowiązek władzy cywilnej i akt sprawiedliwości wobec obywateli i odpowiada fundamentalnym interesom państwa.⁷⁶

Można zauważyć, że Synod Rzymski widzi ratowanie zagrożonej rodziny oraz jej rozwój we współpracy struktur kościelnych z instytucjami cywilnymi. Ochronę rodziny przez instytucje państwowe, łącznie z prawodawstwem, traktuje jako obowiązek wynikający ze sprawiedliwości.

Niezastąpioną pomoc rodzinie w spełnianiu jej zadań wychowawczych niesie szkoła. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić proces wychowawczy w rodzinie bez udziału szkoły. Nieodzowną rolę w tej dziedzinie odgrywa szkoła katolicka. W nauczaniu Kościoła i w jego przepisach prawnych jawi się ona jako przekaziciel i stróż prawdy: przekaziciel specyficzny, gdyż chodzi o przekaz formacyjny.⁷⁷ Sprawę tę ujmuje KPK w następujący sposób: „Wśród środków wychowania wierni powinni bardzo cenić szkoły, które są dla rodziców główną pomocą w wypełnianiu obowiązku wychowania” (kan. 796, par. 1). Szkoła zatem we współpracy z rodziną naucza i wychowuje.

Wychowawczą rolę szkoły katolickiej dostrzega Synod Rzymski. Postuluje jej współpracę z rodzicami w przygotowaniu do życia w rodzinie. Postuluje także obecność rodziny w każdej szkole, również państwowej, poprzez

⁷⁴ LSR 69, 74, 76.

⁷⁵ LSR (IP) 34, 8, LSR 76.

⁷⁶ Por. LSR 76, LSR (IP) 34, 2; Conferenza Episcopale Italiana, *Direttorio di Pastorale Familiare* (dalej: DPF), 181.

⁷⁷ Por. J. D y d u c h, *Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, ACr 18 (1986) s. 349-365.

udział w jej organach decyzyjnych tak, aby rodzina mogła skutecznie wyrazić swoje dezyderaty wychowawcze i przedstawić wartości i zasady, według których dzieci mają być wychowywane. Rodzinie należy pozostawić prawo wolnego wyboru szkoły, łącznie z katolickimi, które w Rzymie są obecne w szerokim zakresie i mają odpowiednią renomę.⁷⁸ W tej sytuacji — jak się wydaje — Synod powinien zobowiązać rodziców do posyłania dzieci do szkół katolickich. Trudnością mogłaby być sprawa kosztów, o czym się nie wspomina, i brak właściwego rozmieszczenia szkół katolickich.

Rodzina rzymska, dotknięta głębokim kryzysem, potrzebuje instytucjonalnego zabezpieczenia swojego istnienia i rozwoju. Synod wskazuje na różne instytucje, które winny zainteresować się rodziną, aby jej przyjść z pomocą. Jest to najpierw prawodawstwo zarówno kościelne jak i państwowe. Ze strony kościelnej zadośćczyni temu KPK i *Karta praw rodziny*. Chodzi o ich rozpowszechnienie i wprowadzenie w życie.

Prawodawstwo państwowe także powinno ochraniać rodzinę i jej służyć. W tym względzie prawodawstwo włoskie wymaga reformy. Z pomocą rodzinie winny przyjść różne instytucje zorganizowane na szczeblu diecezjalnym i parafialnym, a także instytucje o charakterze państwowym, społecznym i samorządowym. Postulowana jest ich współpraca dla dobra rodziny. Wśród instytucji, z których korzysta rodzina, wiodącą rolę posiadają szkoły, szczególnie katolickie. Dużą pomoc dla rodzin, zwłaszcza w budowaniu ich wspólnotowości stanowią stowarzyszenia, ruchy i grupy rodzin.

ZAKOŃCZENIE

W Synodzie Diecezji Rzymskiej uczestniczyli wierni świeccy, oni także są przedmiotem uchwał synodalnych. Wskazania ich dotyczące są rozsiane po całej *Księdze Synodu Diecezji Rzymskiej*. Kościół, który jest w Rzymie, został dotknięty, podobnie jak i w innych częściach Włoch, wielorakim kryzysem. Potrzebuje odnowy, odrodzenia i nowej ewangelizacji. Program taki wyznacza dokument końcowy. Ważna jest jego realizacja. Jest ona możliwa jedynie wówczas, gdy zaangażują się w nią wierni świeccy.

Odnowa rzeczywistości doczesnej w duchu Ewangelii to ich specyficzne powołanie. Ewangelizacja życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego w oparciu o naukę społeczną Kościoła to właściwe im zadanie. Podobnie sprawa ewangelizacji rodziny i przez rodzinę nie może się dokonać bez ich udziału. Zaangażowany laikat, właściwie uformowany, to nadzieja Kościoła, który jest w Rzymie.

⁷⁸ Por. LSR 71, 76; LSR (IP) 34; DPF 184.

I LAICI NEI DECRETI DEL II SINODO DELLA DIOCESI DI ROMA

S o m m a r i o

Uno dei frutti del II Sinodo della Diocesi di Roma (1986–1993) è Libro del Sinodo della Diocesi di Roma, 1993. Esso contiene la descrizione della situazione contemporanea della Chiesa di Roma, fatta nelle luce della Bibbia e dell'insegnamento della Chiesa, specialmente del Vaticano II e dei documenti postconciliari. Come conseguenza di ciò sono le indicazioni pastorali per il rinnovamento di questa Chiesa particolare, cui a causa di sua posizione suprema ha importanza per la Chiesa universale.

Al II Sinodo della Diocesi di Roma hanno partecipato pure i laici, cui sono oggetto dei decreti sinodali; anche loro devono inserirsi nella realizzazione di essi. Il rinnovamento del mondo materializzato e così tanto decristianizzato nella città di Roma è la vocazione dei laici, i quali devono effettuare la rinascita dell'ordine mondano secondo i principi del Vangelo. La possibilità di ciò indicano i sintomi positivi nella vita della Città Eterna, come ritorno al „sacrum”, nascente nostalgia di Dio e dei valori spirituali.

La vita sociale, politica e culturale ha bisogno di nuova evangelizzazione. In questi campi di vita sono entrati tanti abusi. Specialmente corrotta a Roma è politica. Per questo motivo i laici, partecipanti alla vita sociale, politica e culturale dovrebbero far rinascere alla base dei principi etici.

La famiglia romana, vivente profonda crisi religioso-morale è oggetto e soggetto di nuova evangelizzazione. Per la sua rinascita, essa ha bisogno dell'aiuto di Stato e di Chiesa.